

# FUNDACJA

*im. Antoniego i Hanny Działkowiaków*



## CZYM JEST STYPENDIUM?

Stypendium (łac. stipendium - płaca) jest zapomogą pieniężną wypłaconą przez określony czas, zwykle z funduszy społecznych lub państwowych, przeznaczona zwłaszcza dla uczących się studentów, artystów, młodzieży, osób zajmujących się działalnością twórczą lub też na prace specjalne.

## W Numerze:

- *Wywiad z Antonim Działkowiakiem*
- *Relacje z wręczenia stypendiów*
- *Informacje o stypendium*



# POWSTANIE FUNDACJI



Pomysł założenia fundacji zrodził się w rodzinie państwa Hanny i Antoniego Działkowiaków. Oboje osiągnęli najważniejsze zaszczyty akademickie, dlatego też postanowili pomóc młodym, uzdolnionym uczniom, by mogli w przyszłości zrealizować swoje marzenia i osiągnąć założone cele.

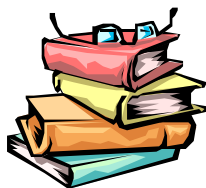
29 grudnia 2000r. Państwo Działkowiakowie dokonali pierwszej części wpłaty w krakowskim WBK na rzecz stypendium.

Pierwsze stypendium, ufundowane przez profesorów Antoniego i Hanny

Działkowiaków, zostało wręczone 1 października 2002 roku abiturientowi liceum ogólnokształcącego, zamieszkałego w gminie Mosina.

W skład Założycielskiego Zarządu weszli: Zdzisław Mikołajczak przewodniczący, jego zastępca Roman Samcik i Anna Sawińska, Ryszard Małecki skarbnik, Maria Walczak prawnik, Teresa Kurzawa sekretarz oraz członkowie: Jan Walkowiak, Walentyna Jasińska i Józef Działkowiak.

M. Zimowski  
P. Frajer



## WARUNKI OTRZYMANIA STYPENDIUM

**O stypendium mogą się ubiegać abiturienti Publicznych Liceów Ogólnokształcących, którzy:**

- uzyskali średnią ocen na świadectwie maturalnym co najmniej 4.0,
- przynajmniej od pięciu lat zamieszkują na terenie gminy Mosina,
- zostali po raz pierwszy przyjęci na I rok dziennych studiów akademickich,
- złożyli do Zarządu Fundacji wniosek o przyznanie stypendium,
- przedstawili wraz z wnioskiem następujące dokumenty:
  - potwierdzoną przez macierzystą szkołę lub uczelnię kopię świadectwa maturalnego,
  - potwierdzoną przez władze uczelni (dziekana lub lektora) kopię indeksu studenckiego lub innego dokumentu o przyjęciu na studia dzienne publicznej uczelni,
  - potwierdzenie przez Urząd Miejski w Mosinie faktu stałego zamieszkiwania na terenie gminy Mosina obecnie oraz przez okres, co najmniej ostatnich pięciu lat.



# Antoni Działkowiak

Antoni Działkowiak urodził się w 1931r. w Rogaczewie Małym koło Turwii (między Czempiniem a Jerką). Do Mosiny przywdrował w 1934r., gdzie mieszkał przez siedemnaście lat. Uczęszczał do Miejskiego Gimnazjum Koedukacyjnego w Mosinie. Po otrzymaniu „Małej Matury” postanowił kształcić się w Liceum im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, a następnie podjął studia na Akademii Medycznej, gdzie w 1957 otrzymał dyplom. Został asystentem Chirurgii Ogólnej w Szpitalu Miejskim im. Józefa Strusia, a jednocześnie pracował w Zakładzie Doświadczalnej i Operacyjnej Akademii Medycznej.

W latach 1969-1975 działał na rzecz wprowadzenia w Polsce metody operacyjnego leczenia choroby niedokrwiennej serca. W latach 1973-1978 był docentem

W Klinice Kardiochirurgii Instytutu Kardiologii. W 1979r. przeniósł się do Krakowa gdzie zarządzał Kliniką Chirurgii Serca i Naczyń, prowadził także w tym roku działalność szkoleniową dla studentów oraz zajęcia podyplomowe dla lekarzy.

W październiku 1988r. Wykonał pierwszy przeszczep serca w Krakowie. W 1990r. założył fundację „Rozwoju i Kardiochirurgii CORAEGRUM”, której celem było zbudowanie Kliniki Kardiochirurgicznej w Krakowie.

Przez pewien okres czasu był dyrektorem Instytutu Kardiologii i kierownikiem Kliniki Chirurgii Serca, Naczyń i Transplantologii Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Do 1 września 2001r., kiedy przeszedł na emeryturę, przeprowadził ponad 30 000 operacji, a ponadto do teraz bierze udział w operacjach pokazowych we Lwowie.

Konsultuje chorych z kraju i z zagranicy. Prowadzi własną klinikę. Pomaga także w Nałęczowie, Rabce i Busku.

Kocha Mosinę, ale dobrze czuje się także w Krakowie, gdzie ma przyjaciół.

Z domu rodzinnego wyniósł dokładność i perfekcję, te cechy przydały się w pracy.

M. Szymkowiak  
K. Rypińska



Fundatorzy Antoni i Hanna Działkowiakowie

## **Mosina. Jaką ją Pan zapamiętał z dzieciństwa?**

*Młodość jest wspaniałym okresem marzeń. Każde dziecko ma marzenia. Jeśli choć jedno z nich się spełni to bardzo dobrze.*

## **Gdzie Pan najczęściej się bawił?**

*Lubiłem bawić się na dworku w Budzynie. Byłem harcerzem w XIX Drużynie im. Bolesława Chrobrego (pełniłem funkcję zastępowego potem drużynowego), jeździłem na obozy harcerskie, między innymi do Łagowa oraz Zakopanego,*

## **Kim byli Pana rodzice z zawodu?**

*Mój ojciec był zarządcą majątku Chłapowskich w Turwii. Matka była córką gospodarza u Mańkowskich w Brodnicy Śremskiej. Z domu rodzinnego wyniosłem takie cechy, jak precyzję i dokładność, które przydały mi się w wykonywanym zawodzie.*

## **Jak Pan wspomina s woją szkołę?**

*Przed wojną Niemcy włączyli Poznań i okoliczne miejscowości do szkoły niemieckiej. Jedna z nich znajdowała się w Krosinku i tam właśnie pod przymusem kazano nam się uczyć j.niemieckiego co było przejawem procesu germanizacji. Po wojnie jedna klasa zawierała 5 roczników, które następnie dzielono na grupy według umiejętności.*

## **Jakie cele założył Pan przed i po liceum?**

*Nigdy nie myślałem o tym, by być lekarzem. Dopiero pan Witold Faiger powiedział, że nim zostanę. Lubiłem anatomię zwierząt.*

## **Mówi się, że kobiety przeszkadzają w osiągnięciu kariery. Czy pana małżonka przeszkadzała Panu, czy pomagała?**

*Dobre pytanie. Życie bez kobiet byłoby nieciekawe. Kobiety ułatwiają dojrzewanie, realizację przywódczej roli. Kobieta, gdy jest mądra, to potrafi pomóc, a jeśli głupia, to przeszkodzi.*

## **Wywiad z prof.**



Ojciec Święty oraz Antoni Działkowiak



Prof. Antoni turz przed operacją serca



Prof. Antoni Działkowiak i Karol Paluch z medalami wręczonymi przez Jana Pawła II

## Antonim Działkowiakiem



Profesor Działkowiak na wykładzie w Stanach Zjednoczonych



Hanna Działkowiak otrzymuje medal „Cor Aegrum” z rąk Karola Palucha



Budynek Kliniki Kardiologii w Krakowie

### Jaka była Pana droga do kariery?

*50 lat ciężkiej pracy, odrobina szczęścia. Robić to co się lubi. Naukę w szkole wyższej rozpocząłem w Poznaniu na Akademii Medycznej. Następnie uczyłem się w Łodzi, gdzie zdobyłem habilitację kardiochirurga. Następnie pojechałem uczyć się do Houston w Stanach Zjednoczonych.*

### Pana życiowa porażka i sukces?

*Porażka. Momenty, w których nie było wyników w innych dziedzinach oraz momenty w których nic nie da się zrobić, tzn. kiedy umiera jakaś osoba podczas lub po operacji. Sukces. 73 lata i zdrowie. Zostałem Profesorem Zwyczajnym Uniwersytetu Jagiellońskiego, dokonania w pracy, rodzina – żona Hanna i dwie córki Wanda i Barbara, pierwszy przeszczep serca 4 I 1969r. To moje sukcesy.*

### Czego się Pan obawia, boi?

*Skutków ludzkiej głupoty i braku tolerancji. Chciałbym, aby ludzie zmądrzeli.*

### Czy jednym z powodów założenia fundacji nie była, chęć powrotu do rodzinnych stron? Do Mosiny?

*Tak. Ludzie wracają do miejsca swojej miłości. Jeśli można coś uczynić na „plus” to najlepiej takich miejscach, które się kocha. Żona zaproponowała fundację. By powrócić do korzeni. Jest to taka spleta długu Mosinie.*

### Jaka jest recepta na zdrowe serce?

*Żyć zgodnie z naturą. Nie niszczyć się. Nie palić, a pić mało i w dobrym towarzystwie. Być wolnym od nałogów.*

### Czy jest coś co chciałby Pan przekazać naszej młodzieży?

*Żeby była otwarta na wszelkie wyzwania. Aby pokonała trudności. Żeby swymi słabościami a także świadomie nie niszczyć zdrowia. Każdy ma swój wybór. „Szczęście to ma szczęście”. Szczęściu trzeba pomóc, trzeba o nie walczyć.*

Dziękuję za rozmowę.  
Marcin Szymkowiak

## WYWIAD Z UBIEGŁOROCZNĄ STYPENDYSTKĄ ANNA CICHĄ

**Czy jakiś przedmiot sprawia Ci trudność?**

*-To zależy, np. w zeszłym roku miałam zajęcia z TZCO, archeologii powszechnej: z paleolitu i mezolitu, czyli dwóch najstarszych epok, za którymi nie przepadam, ponieważ wolę czasy celtyckie, rzymskie, średniowiecze. Może nie tyle, że sprawia mi trudność, ale nie było to przyjemne w nauce.*

**Czy wiesz ile osób ubiegało się o to stypendium razem z Tobą?**

*-Osiem czy dziewięć, ale nie jestem pewna.*

**Co zamierzasz robić po ukończeniu studiów?**

*-Marzy mi się zrobienie doktoratu, ale to nie jest wcale takie proste, chciałabym pracować w zawodzie. Tak na wszelki wypadek robię teraz studium pedagogiczne, żeby mieć kwalifikacje nauczycielskie. Myślę, że w przyszłym roku, będę miała trochę mniej zajęć i wybiorę może drugi kierunek studiów.*

**Czy czujesz jakąś presję z powodu, iż otrzymałaś stypendium i musisz utrzymać teraz wysoki poziom w nauce?**

*-Jakaś presja jest, chociaż wszyscy powtarza-*

*ją mi, że to nie muszą być super wyniki w nauce, ale presja jest w ogóle większa żeby utrzymać się na studiach i może taka, żeby nie zawieść tych wszystkich ludzi, którzy we mnie uwierzyli, żeby wiedzieli, że nie wyrzucili tych pieniędzy w błoto.*

P. Frajer  
K. Rypińska



Na zdjęciu zeszło roczna stypendystka Anna Cicha w środku prezes fundacji Paweł Zawieja

### RELACJE Z ZESZŁOROCZNEGO WYWIADU Z ANNA CICHĄ

Na podstawie zeszłorocznego wywiadu, przeprowadzonego ze stypendystką Anną Cichą przez uczniów klasy III a, dowiedzieliśmy się wielu interesujących rzeczy, które pozwoliły nam ją bliżej poznać.

Ubiegłego roku Anna Cicha dostała się na kierunek archeologii w Toruniu. Jej fascynacja archeologią zaczęła się, kiedy to w wieku ośmiu lat dostała książkę o Egipcie i piramidach.

Otrzymanie stypendium okazało się dla Anny ogromnym zaskoczeniem, ale było także

dla niej miłą niespodzianką. Nauka na uczelni daje jej wiele przyjemności, gdyż uczy się przedmiotów, które ją interesują. W przyszłości dodatkowo chciałaby zrobić jeszcze dwie specjalizacje: archeologię architektury, konserwację zabytków archeologicznych oraz chciałaby pracować w firmie zajmującej się konserwacją zabytków.



P. Frajer  
K. Rypińska

# TEGOROCZNA UROCZYSTOŚĆ

Dnia 26 listopada 2003r w Zespole Szkół im. Adama Wodniczki odbyła się uroczystość wręczenia drugiego stypendium dla ucznia kontynuującego naukę w szkole wyższej.

Spośród kilku kandydatów, którzy wcześniej złożyli wnioski prezesowi Fundacji, panu Pawłowi Zawieji Rada Fundacji wybrała jedną osobę.

Na uroczystość przybyła grupa zaproszonych gości: fundator stypendium profesor Antoni Działkowiak oraz burmistrz miasta Mosiny pani Zofia Springer,

Po kilku oficjalnych przemówieniach „padło” nazwisko tegorocznej stypendystki, została nią Paulina Woźna stu-

dentka pierwszego roku Filologii polskiej UAM w Poznaniu. Po wręczeniu stypendium odbył się spektakl artystyczny, przygotowany przez młodzież naszej szkoły.

Łukasz Szulc



Profesor Antoni Działkowiak i tegoroczna stypendystka Paulina Woźniak

## WSPOMÓŻ FUNDACJĘ



Wspomagając fundację im. Antoniego i Hanny Działkowiaków, pomagamy młodzieży w osiąganiu ich największych celów. Dzięki wam będą mogli spokojnie podążać za wiedzą.

Aby zostać Donatorem Fundacji wystarczy spełnić warunki przedstawiony w Rozdz. 3 §10 który mówi:

*Osoby Fizyczne i prawne, które dokonają na rzecz fundacji darowizny lub dotacje (jednorazowej lub łącznej) w wysokości co najmniej 1000 (słownie: jeden tysiąc) złotych lub gdy idzie o osoby z zagranicy 2000 (słownie: dwa tysiące) USD, uzyskają tytuł Donatora Fundacji.*

Zapraszamy do wpłat. Każdy Donator otrzyma Akt nadania tytułu Donatora.

Pierwszymi Donatorami zostali państwo Krystyna i Ryszard Małeccy, właściciele firmy „LUMO” oraz pan Eugeniusz Styła z firmy „ESPOL”

Marcin Szymkowiak



Moment nadania Aktu Donatora Państwu Małeckim

# H u m o r



Do sklepu na wsi wchodzi chłop i pyta:  
- Czy są gwoździe?  
- Nie ma.  
- A grabie?  
- Też nie ma.  
- A może wiadra?  
- Nie, nie ma.  
- To dlaczego nie zamkniecie sklepu?!  
- Bo klódek też nie ma.

Przyjeżdża chłop wozem do wsi i woła:  
- Węgiel przywozłem!  
Na to koń, który prowadził wóz odwraca się i mówi:  
- Tak, kurde, ty przywozłeś węgiel!

Na gałęzi wiszą sobie 3 nietoperze i rozmawiają ze sobą. W pewnej chwili jeden z nich zaniemówił i jak sprężyna stanął głową do góry. Ci dwaj pozostali popatrzyli na siebie i jeden z nich mówi:  
Kurczę, znowu zemdał.

Kontroler wchodzi do autobusu i mówi:  
- Bileciki!  
Pasażer:  
- Trąbka!  
- Jaka trąbka?  
- A jakie bileciki?



## Z zeszytów uczniów

- Syrena to pół kobieta, która ryczy gdy jest alam.
- Budzik spełnia wiele czynności ale najczęściej chodzi wraz ze wskazówkami.
- Wieś była samowystarczalna: kobiety dostarczały mleka, mięsa i skór.
- Boryna śpiewał w chórze, ale tylko partie solowe.
- W komedii bohaterowie dążą do celu, powodując śmierć, często zakończoną szczęśliwie.
- Alkoholików dzielimy na pijących i niepijących.
- Zenon kochał Elżbietę mimo, że był w ciąży z Justyną.

Zespół szkół im. Adama Wodniczki ul. Topolowa 2 62-050 Mosina

Telefony (061) 8-132-922; fax. (061)8-132-922(33)

e-mail: zespól\_wodniczki@poczta.onet.pl ; zsoizmos@wokiss.pl

Witryna internetowa: www.republika.pl/zespól\_wodniczki

Kolegium redakcyjne : Marcin Szymkowiak, Kamila Rypińska, Łukasz Szulc, Paulina Frajer,

Mateusz Zimowski. Opiekun redakcji: mgr Paweł Zawieja

